



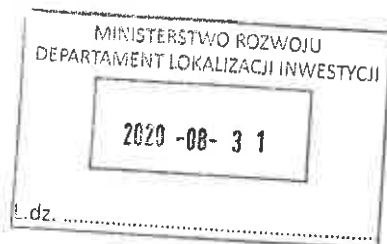
Ministerstwo Rozwoju

RPW/76222/2020 P

Data: 2020-08-31

Piaseczno, dnia 31 sierpnia 2020 roku

1. **MINISTER ROZWOJU (oryginał)**
Pl. Trzech Krzyży 3/5
00-507 Warszawa
2. **MINISTER FINANSÓW (kopia)**
ul. Świętokrzyska 12
00-916 Warszawa
3. **MINISTER ŚRODOWISKA (kopia)**
ul. Wawelska 52/54
00-922 Warszawa
4. **MINISTER KLIMATU (kopia)**
ul. Wawelska 52/54
00-922 Warszawa



PETYCJA

Dotyczy:

- 1) *Decyzji Wojewody Mazowieckiego nr 122/SPEC/2019 z dnia 2 października 2019 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji pn.: „Budowa Południowego Wylotu z Warszawy drogi ekspresowej S7 na odcinku od węzła Lotnisko na południowej Obwodnicy Warszawy do obwodnicy Grójca odcinka B od węzła Lesznów (bez węzła) do węzła Tarczyn Północ (z węzłem) długość odcinka ok. 14,80 km Zadanie 1 km 6+945,31 – 8+241,47”.*
- 2) *Decyzji Wojewody Mazowieckiego nr 161/SPEC/2019 z dnia 30 grudnia 2019 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa Południowego Wylotu z Warszawy drogi ekspresowej S7 na odcinku od węzła Lotnisko na Południowej Obwodnicy Warszawy do obwodnicy Grójca odcinek B od węzła Lesznów (bez węzła) do węzła Tarczyn Północ (z węzłem) długość odcinka ok. 14,80 km. Zadanie 2 km 8+241,47-21+746,16”.*

My, mieszkańcy miejscowości dotkniętych realizacją wskazanych powyżej inwestycji, składając podpisy pod niniejszą petycją, **wyrażamy stanowczy sprzeciw** wobec planowanej budowy kolejnej linii energetycznej przebiegającej przez, i w sąsiedztwie naszych nieruchomości, która to linia jest budowana „przy okazji” realizacji drogi ekspresowej S7.

W naszej ocenie budowa tej linii jest podejmowana w oczywistej sprzeczności z przepisami prawa, ponieważ nie stanowi ona części budowy drogi ekspresowej S7, lecz samodzielną inwestycję, która ma być wykonana „przy okazji” budowy drogi ekspresowej, oraz przebieg tej linii narusza podstawowe zasady ochrony własności prywatnej oraz zasady ochrony przyrody.

Uzasadnienie naszego sprzeciwu wydaje się oczywiste z logicznego punktu widzenia, lecz z niezrozumiałych przyczyn jest wciąż ignorowane przez inwestora, co zmusza nas do złożenia przedmiotowej petycji oraz postawienia wniosku o podjęcie przez Ministra działań mających na celu skontrolowanie budowy przedmiotowej linii w zakresie legalności tejże budowy w sensie prawnym oraz legalności jej finansowania w ramach budowy trasy S7.

Zwracamy zatem uwagę, że w naszej ocenie:

1. Tzw. specustawa drogowa (Ustawa z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, Dz.U. z 2019r. poz. 1474) w swojej treści faktycznie opisuje, że inwestor ma prawo zgodnie z art. 11f ust. do wykonania „budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu” jednak:
 - a) budowa ww. linii WN nie należy do kategorii inwestycji obejmującej drogi w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych i nie może być wiązana budową drogi, gdyż de facto nie należy do infrastruktury koniecznej dla powstania i eksploatacji tej drogi.
 - b) orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Wojewódzkich Sądów Administracyjnych (np. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 6 listopada 2013 r. w sprawie o sygn. akt II SA/Sz 903/13, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 16 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. akt II SA/Ol 299/11, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 13 sierpnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt II SA/Po 312/14) wyraźnie wskazuje, że nie można traktować budowy linii WN w lokalizacji wykraczającej znacznie poza obszar budowy trasy S7, jako likwidacji tzw. „kolizji drogowej”, jeśli buduje się nową linię, w nowej lokalizacji i o nowym przeznaczeniu.
 - c) dokumentacja jaką posługuje się inwestor i na jakiej oparte zostały wskazane na początku decyzje dotyczy przebudowy linii WN 110KV, kiedy w rzeczywistości realizowany projekt przewiduje budowę (nie przebudowę) linii oznaczonej symbolem e2 czyli dwa razy po 110 kV (a słupy, które są już naszym zdaniem nielegalnie wybudowane mają miejsce na 3*110kV lub więcej?).
2. Inwestor nie powinien łączyć inwestycji drogowej z planowaną linią WN, ponieważ finansowanie tej inwestycji, w szczególności dofinansowanie ze środków UE precyzyjnie określa działania na jakie mogą być przeznaczane środki, a według naszej wiedzy nie mogą one być źródłem finansowania budowy linii WN zwłaszcza, że budowa ta nie dotyczy tzw. odnawialnych źródeł energii i napięciem nie mieści się w zakresie do średniego.

3. Przywołana linia WN została zaprojektowana przez tereny posiadające uchwalone plany zagospodarowania przestrzennego lub uchwalone studium zagospodarowania terenu i jest ona przedstawiana jako czasowe zajęcie terenu, co jest nieprawdą, gdyż tego typu instalacje są eksploatowane przez 50, a nawet 100 lat, co powoduje trwałe zajęcie nieruchomości i ograniczenie ich użytkowania bez słusznego odszkodowania (wynika to z celowego naszym zdaniem niezastosowania tzw. specustawy przesyłowej, bo w tzw. specustawie drogowej nie jest uregulowana kwestia odszkodowań za linię WN).
4. Stosując tzw. specustawę drogową dla uzyskania zezwolenia na budowę nowej linii energetycznej, której moc pozwala zasilać niejedno miasto, nie tylko omija się przepisy, ale także pozbawia się właścicieli nieruchomości możliwości uzyskania odpowiednich świadczeń z powodu naruszenia ich prawa własności. Zastosowane przepisy tzw. specustawy drogowej, nie dotyczą ewentualnych odszkodowań za wybudowanie linii energetycznych, bo te linie nie są związane z drogami, których dotyczy ustawa i nie powinny być budowane „przy okazji budowy dróg”.
5. W przedkładanych nam tzw. decyzjach środowiskowych nie znajdujemy żadnej informacji na temat budowy (przebudowy) ww. linii elektroenergetycznej, co wynika wprost z prowadzenia przez Wojewodę postępowania w kierunku budowy trasy S7, gdzie linia WN nie była przedmiotem dokładnych ocen, a zdaje się być ona celowo przemilczana w fazie konsultacji społecznych, ale także w trakcie realizacji kluczowych obowiązków inwestora na etapie przygotowania projektu inwestycji.
6. Wraz z budową linii WN o której mowa powyżej, zdecydowany koszt inwestycji zostaje przeniesiony na mieszkańców naszych miejscowości, nasz interes indywidualny został całkowicie pominięty w fazie projektowania i w fazie wydawania decyzji, a słuszny interes właścicieli nieruchomości został pominięty nawet przy zgłaszaniu uwag optymalizujących koszty zarówno inwestora jak i mieszkańców (patrz przykłady wykazane w ZRID).
7. Nasze prawa majątkowe podlegające ochronie prawnej stosownie do art. 64 ust. 2 Konstytucji, w obecnej sytuacji zostały zepchnięte na daleki plan, bo de facto nie mamy żadnych praw, gdy przy okazji budowy trasy szybkiego ruchu, naszym kosztem buduje się linię energetyczną i bez zgody nas jako właścicieli wchodzi się na nieruchomości (geodeci, robotnicy, maszyny budowlane, których operatorzy w czasie prac nie przejmują się tym, czy jeżdżą po 5, 10 czy 100 metrach kwadratowych naszych nieruchomości i czy niszczą nasze nasadzenia).
8. Budowa ww. linii WN została zaprojektowana przez tereny, które powinny być chronione, takie jak użytek ekologiczny w Woli Gołkowskiej, co wobec faktu, że przy okazji budowy S7 zostały zniszczone unikalne obszary naszej Gminy, takie jak rozlewiska, bagna, torfowiska (obszary zamieszkiwane przez gatunki płazów znajdujących się pod ochroną, licznie zamieszkiwane przez bobry), stanowi o wyjątkowo bezzasadnym niszczeniu przyrody, której tak niewiele pozostało na obszarze naszej gminy.

9. Działający na terenie inwestycji podwykonawca, który realizuje prace związane z budową przedmiotowej linii, nie posiadał na początku swych działań niezbędnego pełnomocnictwa, a mimo to w kontaktach z nami powoływał się na realizację zleconego zadania nie mogąc żadnym dokumentem wykazać swojego uprawnienia.
10. Rozumiemy potrzebę budowy szlaków komunikacyjnych takich jak trasa S7, jednak stanowczy nasz sprzeciw budzi próba „przemycenia pod płaszczykiem” budowy tejże trasy, inwestycji zupełnie niezwiązanej z celem komunikacyjnym, inwestycji realizowanej głównie dla rozwoju przedsiębiorstwa energetycznego, inwestycji prowadzonej poza obowiązującymi zasadami i z pogwałceniem prawa do ochrony własności nieruchomości i ochrony przyrody, której tak niewiele pozostaje w naszym sąsiedztwie.
11. Nie zgadzamy się na budowę linii, której oddziaływanie nie było przedmiotem dokładnego sprawdzenia przez organy odpowiedzialne za ochronę środowiska, która prowadzona jest w obszarach poza głównym ruchem samochodowym, tj. w miejscach, które są dla nas mieszkańców wsi trasami spacerowymi i rowerowymi, co stanowi w zasadzie codzienny rytuał. Dla wielu z nas – trasa S7 staje się już uciążliwym sąsiedztwem, ale biorąc pod uwagę szkodliwość przebywania w zasięgu linii WN projekt linii jaki został zaprezentowany w zdecydowany sposób wymusza na nas zmianę zwyczajów, przeniesienie się do miejsc o znacznie niższej atrakcyjności przyrodniczej, bardziej ruchliwych zatem mniej bezpiecznych.
12. Nie możemy zrozumieć uzasadnienia ekonomicznego, na które głównie powołuje się inwestor, ponieważ w długiej perspektywie czasu linia WN poprowadzona pod ziemią jest tańsza od linii naziemnej, jest mniej awaryjna, jest mniej narażona na warunki atmosferyczne, które w ostatnim czasie są szczególnie niekorzystne (wiatr, deszcz/grad i wyładowania atmosferyczne o niespotykanej dotychczas częstotliwości i sile).

Na koniec chcemy podkreślić, iż na etapie tworzenia planów nie przedstawiono nam jako mieszkańcom tych terenów rzeczywistego oddziaływania inwestycji, w tym w szczególności nie informowano o tym, że „przy okazji” budowy trasy S7 będzie budowana linia energetyczna mogąca zasilić niejedno miasto, a tym bardziej nie konsultowano z nami przebiegu tej linii, która teraz ma zniszczyć ostatnie wartościowe przyrodniczo przestrzenie, które nam pozostały.

Ponadto, w niedalekim sąsiedztwie nowo budowanej linii energetycznej istnieje druga niemal bliźniacza linia, która na danym terenie została postawiona przed wieloma laty i jest cały czas eksploatowana. Tym bardziej nie ma logicznego uzasadnienia dla budowy w innym miejscu nowej linii, bo nowa linia to konieczność ustalenia na nowo zasad rekompensowania właścicielom nieruchomości strat, jakie powoduje istnienie urządzeń elektroenergetycznych na i nad ich działkami.

W nawiązaniu do prezentowanych tu wątpliwości i nieprawidłowości wnosimy o podjęcie przez Ministra czynności kontrolnych oraz deklarujemy, że jako mieszkańcy i właściciele jesteśmy otwarci na rozmowy co do możliwości poprowadzenia przedmiotowej linii energetycznej pod ziemią, co uważamy za rozwiązanie mniej uciążliwe i de facto bardziej opłacalne.